

P R O T O K Ó Ł XXXVII/18

z XXXVII Sesji Rady Miejskiej w Szepietowie odbytej w dniu 27 września 2018 r. w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie.

Sesję rozpoczęto o godz. 10⁰⁵, a zakończono o godz. 12⁴⁵.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, co stanowi 93,33 % (zgodnie z listą obecności).

Radni obecni na sesji:

1. Sosnowska Renata
2. Czarkowski Sławomir
3. Wojtkowski Mirosław
4. Czartoszewski Piotr
5. Pabich Marek
6. Dąbrowski Marian
7. Jan Ołdakowski
8. Andrzej Szymoniak
9. Dąbrowska Wiesława
10. Jabłoński Ryszard Andrzej
11. Paprocki Piotr
12. Pawłowska Danuta
13. Niemyjski Sławomir
14. Stypułkowski Henryk
15. Wioleta Żebrowska

Ponadto w sesji uczestniczyli:

1. Burmistrz Szepietowa - Pan Robert Lucjan Wszyński
2. Zastępca Burmistrza – Pan Michał Gąsowski
3. Skarbnik Gminy – Pani Anna Wiśniewska
4. Sekretarz Gminy – Pani Elwira Zaręba

oraz dyrektorzy szkół, kierownicy zakładów pracy z terenu gminy, Przewodniczący Rad Sołeckich (zgodnie z załączonymi listami obecności).

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku dziennego.
3. Informacja o protokole z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje radnych.
5. Informacja o pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
6. Informacja o pracy komisji w okresie między sesjami.

7. Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy Szepietowo.
8. Informacja o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie gminy Szepietowo.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2018 rok.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do procedury zmiany granic administracyjnych miasta Szepietowo i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami.
11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie opłaty targowej.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu targowiska miejskiego w Szepietowie „Mój Rynek”.
13. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach programu pomocy de minimis na tworzenie nowych miejsc pracy.
14. Odpowiedzi na interpelacje.
15. Wolne wnioski i zapytania.
16. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

Ad.1. Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski. Przewodniczący powitał wszystkich obecnych na Sesji oraz stwierdził, że na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 15 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Ad.2. Przewodniczący Rady zapoznał z porządkiem dziennym obrad. Do zaproponowanego przez Przewodniczącego porządku obrad nie zgłoszono uwag.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 radnych, w głosowaniu udział wzięło 15 radnych, za przyjęciem porządku obrad głosowało 15 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3. Z informacją o protokole z poprzedniej sesji zapoznał Wiceprzewodniczący Rady Pan Sławomir Niemyjski.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 radnych, w głosowaniu udział wzięło 15 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 15 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.4. Interpelacje Radnych.

Nie zgłoszono interpelacji.

Ad. 5. Informacja o pracy Burmistrza w okresie między sesjami.

Z informacją o pracy Burmistrza w okresie między sesjami zapoznał Burmistrz Robert Lucjan Wyszyński. Ponadto **Burmistrz** poinformował, że: „w tym okresie zostało wydanych 20 zarządzeń, które dotyczyły: zarządzenie w sprawie zaciągnięcia kredytu, zarządzenie w sprawie powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia postępowania o udzielenia zamówienia w trybie przetargu ograniczonego na kredyt długoterminowy. Wczoraj było otwarcie ofert, niestety obie oferty znacznie przekraczają środki które mamy w budżecie przewidziane na to zadanie. Dodatkowo jeszcze chciałbym Państwa poinformować, że no jest już jak gdyby, jesteśmy na etapie uruchamiania targowiska w nowym miejscu. Prace budowlane zostały zakończone. Jest w tej chwili, w poprzednią sobotę była taka pierwsza próba uruchomienia działalności i oczywiście jak na początek, trochę zamieszania jest, bo ci wszyscy kupcy muszą się tam dotrzeć, dopasować. Po ustalać zasady współpracy handlu. W tą sobotę pewnie będzie druga próba, no to jest dla mnie ogromnym zaskoczeniem jest bardzo duża ilość chętnych wśród kupujących. Między sobą jakoś się tam wymienili informacjami, to praktycznie, praktycznie wszystkie miejsca na targowisku są zajęte, tak jak nie wiem, ktoś z Państwa był w tamtych okolicach no to co mieliśmy zaplanowane na pierwszy etap tego remontu, to zostało zrobione w stu procentach zakończone. Częściowo przygotowujemy się do tego drugiego etapu, czyli poprawienia dróg dojazdowych, od jednej i od drugiej strony zostały one na razie utwardzone kruszywem i żwirem, przejście tutaj gdzie miały być parkingi przy „glinkach” też jest utwardzone kruszywem, także no co jest jak gdyby najbardziej widoczne to jak się jedzie ulicą Kolejową, tutaj pewnie Pan Komendant Policji potwierdzi, no na ulicy Kolejowej odbywa się normalny ruch, czyli kilka samochodów jest parkowanych na bocznicy kolejowej, nie ma już tego całego zamieszania. Wszystko się przeniosło na targowisko, no i targowisko tak jak mówię jest zapełnione w stu procentach, chyba nikt z nas się nie spodziewał, że tak duże zainteresowanie będzie. Oczywiście tam ci sprzedający mają swoje jakieś tam postulaty, a co najważniejsze też konkurencja. Każdy z nich jest konkurencją tego sąsiada który stoi obok ze swoim towarem, no więc jakieś tam wzajemne, że tak powiem roszczenia wobec siebie zgłaszają no nas w to jak gdyby angażują, żeby to wyjaśnić. Ale wydaje mi się że to się wszystko powoli ustabilizuje, tak jak wszystko co nowe musi się po prostu dotrzeć, w każdym bądź razie jest już jak gdyby na tym etapie rozruchu. Jeśli chodzi o inne inwestycje, rozpoczęła się już modernizacja drogi powiatowej przez Wojny to co robimy wspólnie z powiatem wysokomazowieckim. Firma weszła już na plac budowy czyli prace trwają jest na końcowym etapie sprawa tego fragmentu kanalizacji na ulicy Przemysłowej, też jest już to na ukończeniu i prace pomimo trudności takich technicznych zostały zakończone. Zostało jeszcze tylko zagospodarowanie i uporządkowanie terenu, no i to z najważniejszych rzeczy tyle, dziękuję bardzo.”

Radny Piotr Paprocki: „Panie Burmistrzu chciałbym spytać odnośnie stawu w Szepietowie Wawrzyńcach ja śledzę ten przetarg z Panią Softys, bo nam bardzo zależy żeby tą inwestycję wykonać i dopytywałem się w Gminie. Termin wykonania jest do 12 listopada i był u nas we wsi wykonawca, który mówił, że w żaden sposób nie da się w tym terminie tego wykonać i oczywiście jeśli będzie startował to da bardzo wysoką cenę także myślę zasadnym byłoby wydłużenie tego terminu.”

Burmistrz Szepietowa: „To jak Pan Radny doskonale wie jest to projekt dofinansowywany z funduszy unijnych i termin 12 listopada wynika z terminu we wniosku. Wniosek był złożony

wiosną. W marcu chyba i nikt nie zakładał, że Urząd Marszałkowski będzie z nami podpisywał umowę dopiero na koniec września. W tej chwili po bezskutecznym rozstrzygnięciu przetargu my po prostu występujemy do Urzędu Marszałkowskiego o aneksowanie umowy. Mam świadomość, że termin jest wariacki, ale w tym momencie bez podjęcia próby wyłonienia wykonawcy nie mamy podstaw, żeby występować do Urzędu Marszałkowskiego o wydłużenie terminu. W tej chwili mamy podstawę, bo do pierwszego przetargu nikt się nie zgłosił, do drugiego zgłosiła się jedna firma z bardzo wysoką ceną, mamy podstawy do wydłużenia i to zrobimy. Nie mogliśmy wydłużyć wszelkich terminów, bo Urząd Marszałkowski by zapytał: 'a skąd wiecie że nikt się nie zgłosi'. Tutaj mieliśmy związane ręce, nie mogliśmy zaproponować innego terminu niż ten który był w umowie z Urzędem Marszałkowskim. Rozmawialiśmy o tym wielokrotnie. Niestety wnioski tak długo są rozpatrywane w Urzędzie Marszałkowskim. Zakładaliśmy, że z tym stawem da się ruszyć w maju najpóźniej. Okazało się, że wszystko się tak przeciągnęło. To samo dotyczy placu tutaj obok GOK- u też mamy umowę już podpisaną i w tej chwili problem jest nawet ze zdobyciem kostki - co na pewno Pan Marian Dąbrowski może potwierdzić, bo jest z branży. Materiałów budowlanych na rynku nie ma, wykonawców na rynku nie ma i po prostu nie ma innego wyjścia niż aneksowanie umowy z Urzędem Marszałkowskim i przesuwanie tego terminu. Wniosek który składaliśmy na uzupełnienie wyposażenia domu kultury jest w tej chwili w trakcie rozpatrywania - już przyszły jakieś uwagi do wniosku do poprawienia, czyli na pewno umowę będziemy podpisywali, a też będzie termin dwutygodniowy, ale tutaj są to zakupy rzeczowe, czyli zakup kurtyny i oświetlenia także myślę, że da się to zrobić.

Zastała szczególnie trudna sytuacja, jesień późna, ryzyko duże, ale tutaj nie mogę innego terminu w tym momencie zaproponować. Przy następnych przetargach po podpisaniu aneksu oczywiście tak."

Dalszych uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 radnych, w głosowaniu udział wzięło 15 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 14 radnych (1 głos wstrzymujący).

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.6. Informacja o pracy komisji w okresie między sesjami.

Z informacją o pracy komisji w okresie między sesjami zapoznała Wiceprzewodnicząca Rady Pani Danuta Pawłowska.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 radnych, w głosowaniu udział wzięło 15 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 15 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.7. Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy Szepietowo.

Informację przedstawił:

Pan mł. insp. Adam Mojsa: „W zastępstwie Komendanta Powiatowego Policji w Wysokiem Mazowieckiem. Mam tutaj zaszczyt w imieniu komendanta podinspektora Krzysztofa Woźniewskiego przedstawić informację odnośnie stanu bezpieczeństwa na terenie gminy Szepietowo. Zacznę może od tego, że jeszcze raz w imieniu swoim, komendanta i funkcjonariuszy i myślę, że lokalnej społeczności chciałem jeszcze raz wszystkim podziękować za to, że w ubiegłym roku mógł tutaj zaistnieć na nowo otworzony posterunek policji. Chcę przypomnieć Państwu, że na chwilę obecną jest to posterunek w którym funkcjonuje sześć etatów. Jest to Kierownik Posterunku znany chyba wszystkim doskonale. Pan aspirant sztabowy Tomasz Grodzki. Na terenie tego posterunku funkcjonują trzy dzielnicę, dwie na terenie miasta i gminy Szepietowo, dzielnicowymi na tych dzielnicach jest Pan sierżant sztabowy Łopiński Artur i Pani starszy sierżant Wioletta Włostowska. Bodajże we wrześniu ubiegłego roku w ramach tego posterunku funkcjonują również dzielnicą na terenie gminy Nowe Piekuty i tam dzielnicowym jest starszy aspirant Jabłoński Marcin jest też na chwilę obecną dwuosobowa służba prewencyjna. Na tych etatach są już w tej chwili zatrudnieni funkcjonariusze, którzy odbywają w tej chwili przeszkolenie podstawowe i za kilka miesięcy przystąpią do służby. Tutaj chcę się również pochwalić, że na chwilę obecną Komenda Powiatowa Policji w Wysokiem Mazowieckiem jako jednostka nie posiada ani jednego wakatu. Szanowni Państwo jeżeli chodzi o stan bezpieczeństwa na terenie gminy Szepietowo. Zawsze to można oceniać w dwóch aspektach przez pryzmat zdarzeń, które zaistnieją na danym terenie i przez pryzmat tego jak czujemy się w swoim miejscu zamieszkania, w swoim miejscu pracy i nie zawsze jest to tożsame, bo może być mało zdarzeń może być tych zdarzeń niewiele i nie niosą one żadnego takiego negatywnego oddźwięku społecznego. Natomiast to nasze poczucie bezpieczeństwa może być różne. Odnosząc się do zdarzeń, które zostały zgłoszone zaistniały na tym terenie i zostały zgłoszone policji są to aspekty kryminalne, czyli mówimy tutaj o zdarzeniach kryminalnych i z drugiej strony bezpieczeństwo w ruchu drogowym, które też ma istotny wpływ na nasze poczucie bezpieczeństwa.

Jeżeli chodzi o zdarzenia w ruchu drogowym w obecnym roku zanotowaliśmy 32 kolizje wobec 33 w roku ubiegłym, jest to porównywalny poziom podaję tutaj dane za 8 miesięcy, bo w tej chwili takimi dysponuję. Wypadki drogowe 4 wobec 6 w roku ubiegłym - w tych zdarzeniach mieliśmy 5 osób rannych i w tym roku i w roku ubiegłym - w ubiegłym roku była jedna niestety ofiara śmiertelna. W tym roku było bez ofiar śmiertelnych. Myślę, że tutaj truizmem będzie przypomnienie co należy do najczęstszych przyczyn zdarzeń drogowych: niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami, niedostosowanie prędkości do warunków jazdy, nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu, nieprawidłowe wymijanie, omijanie, wyprzedzanie, cofanie, skręcanie. Generalnie przyczyny, które leżą po stronie każdego kierującego, bo ja nie znam kierowcy który nie popełnił w życiu żadnego wykroczenia - włącznie z funkcjonariuszami. Nietrzeźwi kierujący: w tym roku zostało ujawnionych dziesięciu nietrzeźwych kierujących na terenie gminy Szepietowo, podobna liczba została notowana w roku ubiegłym. Zagrożenie przestępczością kryminalną, mówię tutaj o takich podstawowych przestępstwach kryminalnych określanych w strukturze policji jako przestępstwa z siedmiu podstawowych kategorii, takie najbardziej uciążliwe mówię tutaj

o włamaniach, kradzieżach, rozbojach, bójkach, pobiciach, uszkodzeniach mienia. Generalnie to co najbardziej nas nurtuje, najbardziej nas boli. W roku bieżącym mieliśmy zgłoszone 3 kradzieże przy 4 w roku ubiegłym, nie odnotowaliśmy w tym roku kradzieży z włamaniem. Jedna w ubiegłym roku, nie odnotowaliśmy kradzieży samochodu, jedna w roku ubiegłym, nie było szeroko rozumianych przestępstw rozbójniczych w tym roku, w ubiegłym roku jedno. Nie odnotowaliśmy również bójek i pobić, jedno uszkodzenie mienia. Z tych podstawowych siedmiu kategorii 4 zgłoszone zdarzenia w tym roku, 7 w roku ubiegłym.

Liczba przeprowadzonych interwencji. Łącznie funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem mówię tutaj o całej komendzie bo również na terenie tej gminy pracują nie tylko policjanci z posterunku, ale również są to funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem i pod nieobecność miejscowych policjantów wszelkie interwencję obsługują policjanci z Komendy Powiatowej. Łączenie na terenie gminy odnotowaliśmy 503 interwencję wobec 365 w roku ubiegłym. Skąd ten wzrost? Na pewno jest to również spowodowane tym, że funkcjonuje tutaj ten posterunek policji i jest dużo interwencji, które są osobno podejmowane po prostu przez samych funkcjonariuszy, którzy w czasie swojej służby stwierdzają jakąś nieprawidłowość. Ja tutaj może przekazać kilka liczb. 63 interwencje domowe, które najczęściej dotyczą nie oszukujemy się nieporozumień rodzinnych i przemocy domowych 80 takich interwencji było w roku ubiegłym. Interwencje w miejscach publicznych w tym roku 46, 34 w roku ubiegłym i to generalnie wynika ze zwiększonej aktywności i funkcjonariuszy, ale również funkcjonowania Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa o czym jeszcze tutaj wspomnę. Innych interwencji było 394, wobec 251 w roku ubiegłym i to są interwencję, które generalnie w większości policjanci podejmują na drogach. Średni czas reakcji na zdarzenie, a nie na zgłoszenie to jest 13:55 przy interwencjach zwykłych i 8:35 przy interwencjach pilnych. Jeżeli chodzi o funkcjonowanie Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa ja tutaj nie muszę Państwu chyba przypominać w jaki sposób funkcjonuje ta mapa, z czym się wiąże. Mieliśmy w tym roku 91 zgłoszonych problemów przez Państwa, wobec 36 zgłoszeń w roku ubiegłym. Zgłoszenie te dotyczyły najczęściej nieprawidłowego parkowania, przekroczenia prędkości, spożywania alkoholu, sporadyczne były przypadki zniszczenia mienia, żebractwa, akty wandalizmu tudzież nieprawidłowo zachowującą się młodzież. Policjanci z Komendy Powiatowej w Wysokiem Mazowieckiem tutaj mówię o wszystkich pionach służbowych prowadzą liczne działania prewencyjne i profilaktyczne na terenie powiatu są to działania w ruchu drogowym prowadzone cyklicznie na wszystkich gminach na terenie całego powiatu, są to działania o trzeźwość, prędkość, pasy, foteliki, niechronieni uczestniczy ruchu drogowego, piesi, bezpieczna droga do szkoły i domu i myślę, że same nazwy tych działań wskazują na to jaki one mają charakter, są to działania również profilaktyczne związane z patologiami społecznymi alkohol i narkotyki, spotkania edukacyjno-informacyjne w szkołach, na festynach to są projekty profilaktyczne jak: „Jestem bezpieczny”, „Daj sobie szansę na lepsze życie”. Są to działania prowadzone w szkołach związane chociażby z bezpiecznym odpoczynkiem w ferie i wakacje. Policjanci z Wysokiego Mazowieckiego biorą udział też we wszystkich festynach, które odbywają się na terenie gminy podczas, których jest prezentowane zarówno sprzęt policyjny, promowana jest służba w Policji. Przede wszystkim prowadzona jest profilaktyka w ramach realizowanych programów prewencyjnych.

Szanowni Państwo i tak króciutko na zakończenie ja już miałem przyjemność tutaj w ubiegłym roku występować przed Państwem ja mam taki zwyczaj, że zawsze na takich

spotkaniach podaje swój numer telefonu służbowego, gdyż zawsze chcę być do Państwa dyspozycji. Komendant Powiatowy Policji ewentualnie zastępca ma obowiązek zawsze mieć czas dla interesantów. W każdy poniedziałek w godzinach 15:00 – 17:00 tak jest przynajmniej określone w regulaminie naszej jednostki. Zdaję sobie z tego sprawę, że nie zawsze mamy czas być akurat w tych godzinach, jeżeli jest taka potrzeba przyjdź, spotkać się. Czasami jest to kilka osób, czasami trzeba poczekać w kolejce, czasami do takiego spotkania również trzeba się przygotować, bo tematy są poruszane naprawdę różne i czasami są to tematy do których najpierw trzeba sięgnąć do pewnych materiałów, do dokumentacji. Nie ukrywam też przypomnieć czasami zdarzenie, którego to spotkanie dotyczy. Ja zawsze zapraszam Państwa, nie tylko w poniedziałek. Zawsze możemy się umówić na telefon i tutaj szczególnie, bo Państwo Radni ten kontakt chyba mają. Zawsze apeluję też do sołtysów, bo Państwo tak naprawdę najlepiej wiecie co się dzieje w Państwa miejscowościach i o czym się mówi pod tym przysłowiowym sklepem, czy to przysłowiową mleczarnią. Dlatego na zakończenie podam jeszcze raz swój numer służbowy 604 495 658 i zapraszam wszystkich Państwa do kontaktu. Czy w związku z moim wystąpieniem macie Państwo jakieś pytania?”

Radna Renata Sosnowska: „Jak nasz gmina wypadła z tą przestępczością i z różnymi zdarzeniami drogowymi na terenie innych gmin?”

Pan mł. insp. Adam Mojsa: „Nie ukrywam, że nie mam takiego zestawienia w tej chwili za 8 miesięcy. Natomiast, jeżeli chodzi o zdarzenia kryminalne przy 7 zgłoszonych zdarzeniach kryminalnych - mówię tutaj o tych podstawowych najbardziej uciążliwych kategoriach - trudno jest mówić o jakichś trendach, bo te trendy należy oceniać w takim przedziale nawet nie miesiąc do miesiąca czy obecnego roku czy w porównaniu do roku ubiegłego, bo też nie jest to do końca miarodajne. Powiem tak istotna jest skala zjawiska, ile jest tych zdarzeń czy mamy grupę, która działa na tym terenie.”

Radna Renata Sosnowska: „Ale czy nasza gmina jest bezpieczna na terenie naszego powiatu?”

Pan mł. insp. Adam Mojsa: „Ja powiem Pani w ten sposób ja ten cały powiat określam jako bardzo bezpieczny, ja poprzednio 5,5 roku spędziłem na terenie innego powiatu. Zresztą żadną tajemnicą nie jest, był to powiat hajnowski, gdzie ta skala problemów jest zupełnie inna. Powiat wysokomazowiecki na terenie innych powiatów tego województwa oceniany jest jako jeden z najbardziej bezpiecznych, posiadający też jedną z wyższych wykrywalności i efektywności na terenie też również województwa. Ja powiem Pani to też wynika z pewnej struktury społecznej. Jest to powiat w którym nie było gdzieś tam przez dziesięciolecia wielkiej wędrowki ludów, tak mówię troszeczkę w cudzysłowie. Jest to powiat o wysokiej kulturze rolnej, gdzie ta zamożność jest troszeczkę zupełnie inna. Nie da się tego tak oceniać. Natomiast poczucie bezpieczeństwa. Czy Pani czuję się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania ?”

Radna Renata Sosnowska: „Tak, oczywiście”

Pan mł. insp. Adam Mojsa: „ To Pani sama odpowiedziała mi w tej chwili na to pytanie”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „Jesteśmy na samy końcu, czyli dobrze.”

Radna Renata Sosnowska: „Nie usłyszałam Cię”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „ Odwrotnie odpowiadam na pytanie. Czujemy się bezpiecznie, czyli w rankingu jesteśmy na ostatnim miejscu, także dziękujemy bardzo Panie Komendantce”

Radny Andrzej Szymoniak: „Gdyby Pan przypomniał dzielnicowych, którzy działają na naszym posterunku, bo w ostatnim czasie kilkakrotnie się zmieniali i może za często albo za mało informacji, kto jest gdzie jakim dzielnicowym. Powiem szczerze, że już się pogubiłem, nie wiem kto na jakim terenie jest.”

Pan mł. insp. Adam Mojsa: „Dobrze już mówię: mamy trójkę dzielnicowych na terenie całego posterunku, jest to tak Pani starsza sierżant Wioletta Włostowska.”

Radny Andrzej Szymoniak: „I obejmuję jakie miejscowości? „

Pan mł. insp. Adam Mojsa: „ Miasto, to jest generalnie miasto - samo miasto . Jest Pan Łopiński Artur, to jest gmina Nowe Piekuty i jest Pan starszy aspirant Jabłoński Marcin.”

Radny Andrzej Szymonika: „Który obejmuje pozostały teren gminy pozostały oprócz miasta Szepietowo.”

Pan mł. insp. Adam Mojsa: „Dokładnie, dokładnie tak. Ja Panu powiem troszeczkę inaczej ja też bym wolał, żeby ten dzielnicowy był na terenie jednej gminy przez lata, gdyż ten dzielnicowy ma szansę, żeby poznać ten rejon, ten dzielnicowy ma szansę, żeby ludzie go poznali, a przede wszystkim mu zaufali. Czasami to trwa lata, natomiast też proszę zrozumieć, że Policja - Komenda jest cały czas jednym organizmem i też policjanci w swoich strukturach zmieniają stanowiska służbowe i też miejsce zatrudnienia w strukturze. Danego policjanta trzeba dostosować również do zmian. Co roku odchodzą policjanci na emeryturę, odchodzą do służby w innych jednostkach, co za tym idzie są przyjmowani nowi funkcjonariusze na brakujące stanowiska, ale również w ramach tej struktury policjanci również zmieniają stanowiska. Ja ubolewam tylko nad tym, że stanowisko dzielnicowego nie jest na tyle wysoko w strukturze policji, żeby też na tym stanowisku tudzież gdzieś tam w jakiejś perspektywie wieloletniej można było zatrzymać policjanta. Tak samo jak Państwo, jeżeli jesteście gdzieś zatrudnieni w jakiejś firmie, a nie prowadzicie działalności na własny rachunek, każdy chce awansować. Z drugiej strony są też potrzeby kierownictwa jednostki, żeby pewne brakujące miejsca zasiedlić tym nowym funkcjonariuszem. Mogę mieć jednego dzielnicowego na przykład, ale będę miał wakat na stanowisku gdzie z jednej strony będzie to dla dzielnicowego awans, ale z drugiej strony ja wśród 3-4 potencjalnych kandydatów akurat widzę tego dzielnicowego – że to zadanie wykona najlepiej, będzie najlepszym najwłaściwszym kandydatem - ja też nie mogę w żaden sposób zmuszać tego dzielnicowego i bronić mu awansu. Jeszcze raz podkreślam - chciałbym, żeby dzielnicowi na jednej dzielnicy pełnili służbę latami, nie zawsze jest taka możliwość.”

Radny Andrzej Szymoniak: „Ja rozumiem tylko, żeby jak jest zmiana powiedzmy, to żeby jak najwięcej informacji szło do społeczeństwa o tym, że się zmienia dany dzielnicowy. Ja nie mam nic przeciwko temu, co Pan mówi, tylko, żeby była taka informacja do tych mieszkańców, że na przykład zmienia się dzielnicowy. Nie wiem w jaki sposób to rozwiązać, może ogłoszeniem. Bo już jest dzielnicowy jakiś czas i każdy już wie. Później za chwilę przyjeżdża ktoś i przedstawi się jako dzielnicowy, a informacji wcześniej nie było. Na przyszłość mówię, żeby to było takie bardziej czytelne, czy żeby ludzie wcześniej już wiedzieli, że nawet będzie jakaś zmiana dzielnicowego. Chodzi o to zaufanie. Dziękuję.”

Ad. 8. Informacja o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie gminy Szepietowo.

Informację przedstawił Komendant Powiatowej Straży Pożarnej Pan Andrzej Koc.

(informacja dołączona do protokołu)

Głos zabrali:

Radny Henryk Stypułkowski: „Panie Komendancie ja mam pytanie ilu strażaków ochotniczych liczą straże na naszym terenie?”

Komendant Powiatowej Straży Pożarnej Pan Andrzej Koc: „Nie odpowiem w tej chwili ale to się zmienia, bo z każdym rokiem sprawozdawczym jednostki oceniają siebie na zebraniach sprawozdawczych i wtedy jest wiadoma liczba. Myślę, że to tak 300-400 na pewno, bo tak 30-40 jest średnio w jednostce. Ja mógłbym się wypowiedzieć (choć nie mam tych materiałów przy sobie) co do osób, które są przeszkolone i które mogą brać udział w działaniach. Natomiast co do ilości też jest to wiedzą do sprawdzenia tyle, że nie posiadamy takich informacji.”

Radna Renata Sosnowska: „Mam pytanie Panie Komendancie, wspomniał Pan o szkoleniach, które prowadzicie dla Ochotniczych Straży Pożarnych i wtedy kto za te szkolenia dla was płaci.”

Komendant Powiatowej Straży Pożarnej Pan Andrzej Koc: „Dla nas nikt nie płaci. My nieodpłatnie prowadzimy wszystkie szkolenia, które są programami oznaczone - one są bezpłatne. Natomiast dla strażaków przysługują ekwiwalent, który jest określony przez Radę Gminy do 1,182 średniego wynagrodzenia, czy najniższego wynagrodzenia nie pamiętam jak to dosłownie jest sformułowane i jest to stawka godzinowa za udział w działaniach ratowniczych i szkoleniach organizowanych przez gminę bądź Państwową Straż Pożarną i tutaj jest to kwestia tego jaką stawkę różne gminy ustaliły. Przeważnie jest to maksymalna w większości gmin stawka natomiast czasami do szkoleń jest ona mniejsza zróżnicowana czyli za udział w akcjach jest maksymalna 50 % czy 70 %.”

Radna Renat Sosnowska: „Czyli dla ochotnika jest płacona ta dniówka, a wy pieniędzy nie pobieracie?”

Komendant Powiatowej Straży Pożarnej Pan Andrzej Koc: „My nieodpłatnie szkolimy, żadnych środków nie pobieramy. Są szkolenia odpłatne, ale to nie prowadzone przez nas, chyba że my jesteśmy ewentualnie jakimś koordynatorem bo na przykład szkolenia z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. My nie jesteśmy władni do szkolenia, tutaj szkolą tylko lekarze i osoby, które mają wpis u wojewody mogą szkolić z zakresy ratownictwa medycznego także my tego nie robimy, my możemy ewentualnie koordynować jakieś szkolenie, na przykład udostępniamy świetlicę zbiera się grupa która się szkoli. Natomiast my z tego tytułu nie pobieramy, a te szkolenia wtedy są płatne.”

Radna Renata Sosnowska: „Mi nie chodzi o szkolenia medyczne tylko o szkolenia strażackie.”

Komendant Powiatowej Straży Pożarnej Pan Andrzej Koc: „Nie typowo strażackie podstawowe ratownictwa technicznego itd. Wszystkie które są określone przez komendanta głównego i prezesa zarządu głównego związku OSP, które są wymagane wymagane do udziału w działaniach ochotniczych są nieodpłatne prowadzone przez samorząd.”

Burmistrz Szepietowa: „Ja poprosiłem Pana Przewodniczącego o głos, bo chciałem podziękować panom komendantom za bieżącą współpracę bo tego w sprawozdaniach nie widać, ani w sprawozdaniu policji, ani w sprawozdaniu Państwowej Straży Pożarnej ale to co ja doświadcza na co dzień. To o czym mówił pan Komendant Policji telefony służbowe komendantów policji są zawsze dostępne. Zawsze można skorzystać z ich pomocy i rozwiązujemy naprawdę sprawy które nie zawsze są w kompetencjach gminy, nie zawsze są w kompetencjach policji ale spotykamy się razem i próbujemy rozwiązywać. Nie dalej jak wczoraj wspólnie z panem komendantem i z naczelnikiem wydziału ruchu drogowego objeżdżaliśmy takie niebezpieczne miejsca w pobliżu szkoły podstawowej w Wojnach. Tam jest takie miejsce, gdzie nie możemy sobie poradzić z poprawieniem bezpieczeństwa także policja na moją prośbę pojechaliśmy. Będziemy próbowali w jakiś inny sposób to rozwiązać, ale również jeśli chodzi o nasz posterunek za bieżącą współpracę z kierownikiem z to co wspominał pan komendant za pomoc w zabezpieczeniu imprez organizowanych przez gminę czyli generalnie za bieżącą współpracę. Jeśli chodzi o straż na pana komendanta, ale również prezesa zarządu oddziału wojewódzkiego ochotniczych straży pożarnych też możemy zawsze liczyć. Dziękujemy za to wsparcie i dziękujemy za obecność na naszych imprezach, uroczystościach, czyli współpraca wydaje mi się z mojej strony wzorcowa nie wiem jak panowie to oceniacie, ale dziękuję bardzo”.

Ad.9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2018 rok.

Skarbnik Gminy Pani Anna Wiśniewska zapoznał z projektem uchwały.

Radnie nie zabrali głosu.

Przewodniczący zapoznał z treścią uchwały.

Uwag do treści nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 radnych, w głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Uchwałę podjęto następującym rozkładem głosów:

- za podjęciem uchwały – 9 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 6 głosów. ,

Przewodniczący Rady stwierdził, że podjęto uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2018 rok.

(uchwała nr XXXVII/274/18 dołączona do protokołu)

Ad. 10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do procedury zmiany granic administracyjnych miasta Szepietowo i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami.

Z tematem uchwały zapoznał Burmistrz Szepietowa: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado sprawa rozszerzenia granic administracyjnych miasta Szepietowo od jakiegoś czasu była omawiana na komisjach. Ostatnio na komisji wspólnej tłumaczyłem z czego taka potrzeba rozszerzenia granic wynika. Jak Państwo wiecie kiedy się spojrzy na mapę Szepietowa to jest ono taką osadą w środku lasu. Z każdej strony jesteśmy otoczeni lasem - w większości są to Lasy Państwowe, częściowo są to lasy prywatne. W każdym razie nie ma żadnych możliwości rozszerzenia, czy rozbudowy Szepietowa poza obecny obszar. Na dzień dzisiejszy granice miasta, które były określane w 2010 roku - tak w uproszczeniu, bo na komisjach omawialiśmy szczegółowo - Szepietowo kończy się na ulicy Przemysłowej od strony Wysokiego Mazowieckiego, czyli prawa strona ulicy Przemysłowej jadąc od Wysokiego, tam gdzie jest Trakt, Pol-krusz i te wszystkie inne firmy są w obrębie miasta lewa strona ulicy jest już Lasów Państwowych i jest poza obrębem Szepietowa. Od strony Brańska ulica Białostocka (to co od początku wydawało się oczywiste, że jest gotowa ulica z infrastrukturą z kanalizacją, ze wszystkim). Lewa strona ulicy Białostockiej jest w obrębie miasta, prawa strona jest Lasów Państwowych i tak samo jest na ulicy Leśnej, czyli tutaj tej, która skręca z Białostockiej i idzie w stronę „glinek” - ta asfaltowa. Tu jeśli chodzi o ten teren w stronę Brańska jadąc granica miasta idzie po drodze krajowej, i jedynie cmentarz jest włączony do granic miasta. Tak naprawdę nie mamy żadnej możliwości, żeby cokolwiek zrobić i żeby gdziekolwiek się rozwijać czy wytyczać jakieś tereny budowlane. W tej chwili tak jak Państwo wiecie na jednej z ostatnich sesji przyjęty został plan zagospodarowania przestrzennego na tą działkę po byłej składnicy drewna i działka ta w planie zagospodarowania przestrzennego jest działką w tej chwili pod budownictwo jednorodzinne i wielorodzinne. Natomiast dalej jest własnością Lasów Państwowych i co najgorsze jest włączona do działki leśnej. Kilka lat temu - tak jak mnie poinformowało Nadleśnictwo - Gmina powiedziała, że nie jest zainteresowana tą działką, więc Nadleśnictwo włączyło ją do lasów i jest to dalej las. Po przyjęciu tego planu zagospodarowania przestrzennego byłem w Nadleśnictwie tutejszym w Rudce i w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Sytuacja wygląda tak, że w tej chwili tak jak Państwo wiecie są różne programy rządowe - w tym program „Mieszkanie Plus”, czyli jest jak gdyby położony nacisk na budownictwo mieszkaniowe. Państwowi właściciele nieruchomości, czyli Lasy Państwowe, PKP, drogi krajowe – wszystkie podmioty, które są własnością Państwa zostały zobowiązane, żeby zgłaszać do tzw. krajowego zasobu nieruchomości działki, które są ich własnością, a które mogłyby być wykorzystane pod cele budowlane. Warunkiem, żeby takie działki można było włączyć do krajowego zasobu nieruchomości jest to, że działka musi być położona na terenie miasta. Działki poza granicami miasta nie są brane pod uwagę. Po rozmowach tutaj z Dyrekcją Lasów Państwowych na ostatniej komisji wspólnej zaczęliśmy się zastanawiać, które obszary byłyby dla nas, dla rozwoju Szepietowa w ogóle potrzebne, gdzie ewentualnie można byłoby robić jakieś inwestycje czy wykorzystać istniejącą infrastrukturę (tak jak w przypadku ulicy Białostockiej) - gotową ulicę utwardzoną, uzbrojoną. Pierwotnie myśleliśmy tylko o tej jednej działce tutaj od ulicy Białostockiej. Ta duża działka leśna, która jest tutaj jak się jedzie od strony Brańska i który jest po prawej stronie ulicy Białostockiej. Obszar stanowią działki Lasów Państwowych i prywatnych właścicieli (bo jest tam kilka takich wąskich pasów działek prywatnych) o powierzchni łącznej 45 ha. Dla Lasów Państwowych nie ma to żadnego znaczenia, czy działka jest położona w obrębie miasta Szepietowa czy innej miejscowości, bo działka ta dalej jest własnością Lasów Państwowych. Natomiast dla

Gminy zmienia to tyle, że Gmina (jeśli byłaby to działka była w obrębie miasta) może się ubiegać i ma prawo pierwokupu działek z Lasów Państwowych. Najpierw myśleliśmy o tym jednym obszarze o którym mówię, 45 hektarów, ale tutaj na komisji, która była ostatnio padły jeszcze pomysły, żeby kilka dodatkowych terenów na terenie Szepietowa wyznaczyć i włączyć je w granice miejscowości. Państwo Radni mają takie mapki”. Burmistrz omówił obszary, mapkę załączoną do uchwały. „Oczywiście nie będziemy kupowali od Lasów działki o powierzchni 45 hektarów, bo nas interesuje jedynie pas wzdłuż ulicy Białostockiej gdzie ewentualnie można byłoby wytyczyć działki budowlane. Podczas rozmów z Lasami Państwowymi wyszło, że łatwiej jest im przekazać całą działkę geodezyjną i ja później dzielić niż dzielić teraz, a jeszcze nie wiadomo czy Rada podejmie uchwałę. W sumie ta powierzchnia, o którą byśmy chcieli poszerzyć granice miasta, zrobiła się dosyć duża, bo wyszło 88,06 hektara, czyli granice miasta o taką powierzchnię byłyby większe. To o czym dzisiaj mówimy to jest pierwszy etap tej procedury. Jeśli tutaj Państwo Radni uznają, że będziemy szli w tym kierunku, żeby granice miasta poszerzyć to będą musiały się odbyć konsultację z mieszkańcami Szepietowa i z mieszkańcami sołectw, które ten kawałek lasu leżący na swoim terenie miałyby przesunąć, czyli faktycznie granica sołectwa by się zmieniła. Jeśli kawałek lasu jest w obrębie sołectwa np. Średnica Pawłowięta, to zostanie wyłączony z sołectwa Średnica Pawłowięta, a wejdzie do granicy miasta Szepietowo - ale to są wszystko tylko takie sprawy formalne nie wiąże się to w tej chwili dla nas ani z żadnymi dodatkowymi wydatkami, ani z żadnymi podziałami. Ujmujemy całe działki, aby nie wydawać pieniędzy na podziały. Następnie, jeśli będzie taka wola, żeby z tych działek wytyczać za zgodą Lasów Państwowych tereny pod jakiś rodzaj budownictwa czy działalności to wejdzie cała procedura i wszystko z tym związane. Generalnie, żebyśmy mogli rozpocząć jakiegokolwiek rozmowy z Lasami Państwowymi, to możemy z nimi rozmawiać tylko i wyłącznie na temat działek leżących w obrębie miasta i stąd propozycja, żeby te działki do tego miasta włączyć. Jeśli Państwo uznacie, że mamy w tym temacie działać dalej, to rozpocznie się drugi etap, czyli konsultację z mieszkańcami sołectw i z mieszkańcami Szepietowa, którzy się będą chcieli na ten temat wypowiedzieć. Generalnie tutaj w ocenie mojej i Państwa Radnych z ostatniej komisji, aż się prosi, bo zrobiona ulica i jest wykorzystana praktycznie w połowie. W tej chwili wiecie Państwo jakie są ceny asfaltu, kanalizacji, uzbrojenia, także wchodzić na zupełnie, że tak powiem na dziewicze niezagospodarowane tereny to są potężne koszty infrastruktury. Tutaj infrastruktura jest gotowa, kwestia tylko pozyskania terenów pod działki, a takie rozszerzenie granic miasta taką szansę by stwarzało. Jeśli taka uchwała zostanie podjęta, to po rozszerzeniu granic miasta możemy ubiegać się o zakup tej działki po składnicy drewna na zasadach praw pierwokupu i dzielić tam działki, czyli daje to nam możliwości rozwoju i potencjalnych inwestycji.”

Głos zabrali:

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „Ja mam takie pytanie odnośnie obszaru A Panie Burmistrzu, jaki jest procent, że tak powiem działek prywatnych na tym obszarze.”

Burmistrz: „Procentowo nie powiem, bo działka leśna 872 to jest ta większa ma 22 hektary i druga działka leśna 885 to jest ta na której jest ta składnica drewna, ma 16 hektarów, czyli to jest 38 hektarów. Tzn. że z 45 ha 38 ha jest na pewno własność Lasów Państwowych. Tych około 5 hektarów to nie wiem ok. 8 %. Gdzieś około 8 % tylko to są bardzo wąskie działki,

pasy 2-3 metrowe, z którymi i tak nikt z tym nic nie robi. Nie da się tego wykorzystać jako las, ani jako działkę. Jedyna szansa, żeby wykupić te działki i zrobić je w całości, ale tak jak mówię dla właściciela działek nie ma to żadnego znaczenia, czy ta działka leży w obrębie miasta, czy leży poza miastem - z niczym się to nie wiąże, bo podatki mamy jednakowe. Daje to tylko jakieś tam szanse na przyszłość."

Przewodniczący zapoznał z treścią uchwały.

Radna Renata Sosnowska: „W tej uchwale chodzi tylko, żeby te obszar przyłączyć. Nie mówimy o tym o będzie tylko o przyłączeniu.”

Burmistrz: „Nawet nie o przyłączeniu tylko o konsultacjach.”

Radna Renat Sosnowska: „Tutaj widzę ankietę konsultacyjną z mieszkańcami, to tylko o to, żeby włączyć tak ten teren. A czy będą jeszcze konsultacje odnośnie tego co tutaj będzie?”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „ To znaczy tutaj Panie Burmistrzu mi się wydają, że to też trzeba wyjaśnić. Sprawa jest prosta, bo jeżeli włączamy te działki z zamierzeniem, że miasto Szepietowo ma się rozwijać i rozszastać.”

Radna Renata Sosnowska: „Tylko teraz w jaki, czy to już wiadomo budownictwo, przedsiębiorstwa, jakieś zakład usługowy?”

Burmistrz: „ Szanowni Państwo przyjęliśmy na ostatniej sesji uchwałę, że przystępujemy do zmiany studium i planu zagospodarowania przestrzennego gminy czyli, żeby te wszystkie tereny ujednolicić, poprawić i wtedy na etapie przygotowania planu zagospodarowania przestrzennego (tu będzie tych konsultacji dziesiątki) wyznaczamy obszary w obrębie tych działek, które już będą w obrębie miasta, które mogą być pod budownictwo mieszkaniowe, czy pod coś innego. Ale to dopiero więcej konsultacji będzie na etapie przygotowywania planu zagospodarowania.”

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 radnych, w głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Uchwałę podjęto następującym rozkładem głosów:

- za podjęciem uchwały – 15 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0 głosów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że podjęto Podjęcie uchwałę w sprawie przystąpienia do procedury zmiany granic administracyjnych miasta Szepietowo i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami.

(uchwała nr XXXVII/275/18 dołączona do protokołu)

Ad. 11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie opłaty targowej.

Z tematem projektu uchwały zapoznał **Burmistrz Szepietowa:** „Szanowni Państwo jak wspominałem w tej informacji o pracy burmistrza na początku. Jesteśmy na etapie

uruchamiania targowiska w nowym miejscu, w nowej formule organizacyjnej, z innym inkasentem, z innym zarządzającym targowiskiem. W związku z tym, że zmieniło się wszystko w zasadzie począwszy od miejsca, poprzez warunki i wielkości stanowisk na targowisku musimy przyjąć uchwałę, która dostosuje naszą uchwałę o opłacie targowej do obecnej sytuacji, obecnych realiów. Opłata targowa jest to opłata, którą wnosi sprzedający za to, że na tym targowisku coś sprzedaje i teraz ta opłata tak jak na wszystkich targowiskach jest uzależniona od tego jaką powierzchnię zajmuje się na targowisku pod sprzedaż, pod swoje stoisko. Przy tej okazji, że nasze targowisko jest jak gdyby budowane głównie pod kątem możliwości sprzedaży produktów z własnego gospodarstwa - w tym produktów ekologicznych, również będzie miało znaczenie co sprzedaje. W tej chwili pod wiatą, która jest tutaj, gdzie są stanowiska zadane i poza wiatą doszliśmy do wniosku, że nie ma potrzeby różnicowania stawki wysokości opłaty. Natomiast biorąc pod uwagę wiatę jedno podstawowe stanowisko handlowe ma 20 m² i to jest podstawowa jedna komórka dla tego sprzedającego, bo tak są podzielone miejsca pod targowiskiem. Ci z Państwa, którzy byli na pewno zwróciliście uwagę, że to są wyłożone te stanowiska z kostki. Jedna kostka, jeden kwadracik to jest 20 m² i dlatego tutaj na ostatniej komisji na której był Pan Wysocki (Zakład Wodociągów i Kanalizacji będzie zarządzał tym targowiskiem) doszliśmy do wniosku, że to trzeba wziąć jako podstawę i za sprzedaż jednego stanowiska handlowego o powierzchni 20 m² proponujemy stawkę 10 zł, za to jedno stanowisko. Teoria teorią, w praktyce na tych 20 m² metrach kwadratowych praktycznie nikt się tam nie mieści. Sprzedawcy chcą więcej, bo są przyzwyczajeni do rozstawienia samochodów i dużych namiotów. Teraz po prostu muszą się nauczyć z tego targowiska korzystać, w każdym razie stanowisko podwójne, czyli mnożymy stawkę tego podstawowego razy 2. Czyli stanowiska powyżej 20 m² - 20 zł, ale jednocześnie regulamin określa, że jedno stanowisko nie może być większe niż 40 m² - czyli dwie te małe komórki, czyli do 40 m² - 20 zł. Ze względu na to, że tak jak mówiłem dofinansowanie 1 000 000 zł na te targowisko było przeznaczone pod kątem umożliwienia sprzedaży rolnikom własnych produktów z własnego gospodarstwa to też w tej uchwale o opłatach znalazła się pozycja odnośnie sprzedaży produktów rolnych przetworzonych i nie przetworzonych z własnego gospodarstwa rolnego. Jedno stanowisko handlowe bez względu na powierzchnię - 1 zł, czyli rolnik jeśli przyjedzie i wykaże, że ma nakaz płatniczy, że jest rolnikiem i sprzedaje swoje np. ziemniaki czy marchewkę, to jego dotyczy ta stawka 1 zł. Jeszcze zdarza się, że są jacyś handlowcy chodzą z koszykiem, czy z wiaderkiem czy z zegarkami, ale generalnie sprzedaż obnośna z ręki, koszyka, wiadra, skrzynki z jednego stanowiska handlowego - 2zł. Taka była zresztą prośba tutaj Pana Wysockiego, żeby ten cennik, te wysokości opłat był jak najprostsze, żeby nie było niedomówień przy sprawdzaniu, dyskusji z inkasentem i w ogóle pod halą to jest proste widać ile tutaj komórek zajął. Jest tutaj taka opinia, że jak te stawki wejdą w życie, że mogą się burzyć, że jest za drogo, bo oni do tej pory mieli niższe (w tej chwili bez względu na powierzchnię opłata maksymalna była 10 zł za to stanowisko), ale zobaczymy. Generalnie warunki są znacznie poprawione do handlu. Jak ktoś z Państwa był w niedzielę w tej wiacie no to jest jak gdyby oprócz tego, że nie ma ścian to jest jak w sklepie, jest przykryta, jest przejście i dojście. Jak gdyby zupełnie inne warunki handlowe. Pan Wysocki obawia się, że mogą uważać, że jest za wysoko. Natomiast my jak gdyby pilnujemy swoich interesów i chcemy, żeby to targowisko w jakiś sposób administratorowi koszty jego utrzymania i funkcjonowania zwracało. Także propozycja jest taka, żeby spróbować tej stawki zresztą tak mieliśmy uchwalone z Państwem Radnymi na

ostatniej komisji. Jest jeszcze tutaj taki zapis, że stawka dzienna i opłaty targowej nie może przekroczyć 765 zł, ale to już tylko zapis ustawowy, bo nikt tam tyle nie będzie płacił. Jest zapis, że pobór opłaty handlowej powierza się dla administratora targowiska – Zakładu Wodociągów Kanalizacji i Oczyszczania w Szepietowie poprzez upoważnionego inkasenta. Tzn., że w tej chwili poborem opłat i organizacją tego targu na targowisku od momentu kiedy ta uchwała wejdzie w życie będzie Zakład Wodociągów Kanalizacji i Oczyszczania zresztą w tej chwili na etapie organizacji też już za organizację odpowiada Zakład Wodociągów. Powiem tylko tak na marginesie, że plac na którym było dotychczas to targowisko PKP już wypowiedziało umowę dzierżawy, czyli targowiska już by tam nie było, to znaczy nie było by żadnego targowiska, bo wygląda na to, że kolej już przygotowuje sobie tereny na gromadzenie materiałów budowlanych pod przebudowę torów, a to dla nich jest wygodne miejsce przy torach i oni już zabrali po prostu ten plac. Gdybyśmy nie zdążyli z tą budową to targowiska nie było by gdzie zrobić. Odzywały się firmy różne między sobą już tam jakieś porachunki, ustalenia mają, ale to jest już jak gdyby ich problem - my też jak gdyby nie preferujemy nikogo. Każdy ma prawo wejścia na to targowisko dopóki są miejsca. Jeśli się okaże, że nie ma miejsca to jedynie wtedy będzie ograniczenie. Natomiast to co mnie cieszy, że zainteresowanie sprzedających tym rynkiem jest bardzo duże, a problemy organizacyjne to jak gdyby były do przewidzenia, bo zanim to się wszystko poukłada to oni muszą tam sobie też porozmawiać. Na pierwsze dni mamy też ustalone tutaj z naszym posterunkiem policji - są wyznaczone służby, także w razie czego to jest Pani dzielnicowa na miejscu. Łagodzi dobre obyczaje i myślę, że to kwestia kilku tych rynków i to się wszystko poukłada. Natomiast, jeśli chodzi o tą wysokość tych opłat targowych. Szanowni Państwo my też nie wybraliśmy ich tak z „księżyca”, porównywaliśmy do wysokości opłat z innych tego typu targowisk. Przyjeżdża tutaj taka firma, to jakaś hurtownia z ubraniami i takie stoisko. Mówią, że oni jak jeżdżą po targowiskach miejskich, to płacą za wystawienie stoiska nawet po kilkaset złotych, ale to w dużych miastach. My tutaj nie robiliśmy targowiska pod kątem ubrań. Bardziej pod kątem zaopatrzenia takiego bieżącego. Natomiast spróbujemy tutaj jak coś się okaże, że da się zmienić to przecież zawsze można skorygować tą uchwałę i wprowadzić jakieś zmiany.”

Radni nie zabrali głosu.

Przewodniczący zapoznał z treścią uchwały.

Uwag do treści nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 radnych, w głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Uchwałę podjęto następującym rozkładem głosów:

- za podjęciem uchwały – 15 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0 głosy.

Przewodniczący Rady stwierdził, że podjęto uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie opłaty targowej.

(uchwała nr XXXVII/276/18 dołączona do protokołu)

Ad. 12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu targowiska miejskiego w Szepietowie „Mój Rynek”.

Burmistrz zapoznał z projektem uchwały: „Regulamin targowiska „Mój Rynek” był już uchwalany przez Radę i był załącznikiem do wniosku o dofinansowanie. Natomiast już w tej chwili pojawiają się potrzeby zmiany tego regulaminu wynikające z organizacji targowiska i w związku z tym zmiany w regulaminie dotyczyły by kilku punktów głównie dotyczących porządku i utrzymania czystości, jakości produktów na tym targowisku. Między innymi jest punkt, że po zakończeniu sprzedaży miejsce działalności handlowej i najbliższe otoczenie powinno być pozostawione w stanie czystym i uporządkowanym, odpady zebrane i wrzucone do pojemników. Chodzi tutaj o sprzedających, bo prawdopodobnie była taka praktyka, że jak był pomidor niedobry to leciał pod samochód i już tam zostawał, żeby ktoś posprzątał. Czyli takie zapisy jak gdyby porządkowe. Sprzedający powinien posiadać przy sobie dokument tożsamości, miejsca zarezerwowane są oznaczone. Czyli to jak gdyby generalnie sprawy porządkowe i organizacyjne na targowisku. Czuję, że przy następnej sesji też pewnie będzie jakaś zmiana do regulaminu. Nie przewidzieliśmy sytuacji kiedy ktoś wniósł opłatę rezerwacyjną, czyli zapłacił za to, że stoisko dla niego jest zarezerwowane, a nie przyjechał i my nie mamy od niego opłaty targowej, bo stoisko zarezerwowane stoi puste, a handlowca nie ma. Co prawda w regulaminie jest taki zapis, że jeśli dwukrotnie nie przyjedzie i nie będzie wykorzystane stanowisko, a my umowę na rezerwację to wypowiadamy, bo też trzeba będzie na to zareagować. Biorąc pod uwagę wzajemne relacje handlowców to podejrzewam, że mogło się zdarzyć, że stanowiska są rezerwowane po to, żeby ktoś inny się nie wystawił, że tak mogło być tak to już widać i słysząc. Także takie elementy trzeba będzie wyeliminować i ten dwukrotny jak gdyby „nie przyjazd” na zarezerwowane stanowisko musi skutkować zerwaniem tej umowy rezerwacyjnej, bo my jak gdyby w tej chwili nie martwimy się o klienta. Sytuacją się stała odwrotna niż zakładaliśmy. My się martwimy gdzie tych kupców posadzić, także jak komuś nie odpowiada to po prostu, albo przyjmuje nasze warunki albo nie. W tej chwili mamy, że tak powiem sprzedających w nadmiarze.”

Radna Wiesława Dąbrowska: „Ale w sobotę było dużo wolnych miejsc”.

Burmistrz Szepietowa: „Właśnie w sobotę były te miejsca, gdzie wniósł opłatę rezerwacyjną i nie przyjechał i ja podejrzewam, że to były osoby, które te miejsca zarezerwowały po to, żeby ktoś inny nie zarezerwował i z tymi osobami będziemy musieli te umowy rezerwacyjne rozwiązywać.”

Radny Marek Pabich: „A miał być jeszcze taki zapis, że jeżeli nie przyjedzie na miejsce zarezerwowana osoba do godziny 8:00, to ktoś inny może zająć stanowisko.”

Burmistrz Szepietowa: „Jest taki zapis, ale po 8:00 już nikt nie przyjeżdża jak przyjeżdżają to przyjeżdżają do 7:00. Czyli tutaj jak gdyby w praktyce trzeba będzie skorygować ten regulamin do realiów. Bo oni o 8:00 to już stoją, handlują. Być może trzeba wprowadzić, że na miejsca z opłatą rezerwacyjną mają być zajmowane do 7:00. Jak o 7:00 nie przyjedzie to niech sobie szuka gdzie indziej, albo wręcz wypowiedzieć umowę. Ale tak jak mówiłem to jest dopiero wszczęty rozruch i to wszystko musi się powoli poukładać. Oni próbują naszymi rękoma jakieś swoje rzeczy pozłatwiać. Staramy się jak najdalej od tego, każdy z nich kto

wchodzi na targowisko jest tym samym użytkownikiem, to co oni tam mają między sobą to jak gdyby nie chcielibyśmy w ogóle, żeby nas dotyczyło.”

Radny Jan Oldakowski : „To znaczy ja myślę, że tutaj w tym wypadku, można byłoby zrobić coś takiego. Jeżeli zostanie zgłoszone poprzedniego dnia, że nie przyjedzie dany sprzedawca wtedy konsekwencji nie wyciągamy. Jeżeli ktoś zarezerwował te miejsce i nie przyjeżdża i nie zgłasza to może powinien zapłacić opłatę targową.”

Skarbnik Gminy: „Opłata targowa jest w dniu sprzedaży.”

Burmistrz Szepietowa: „Ale targowej nie bardzo możemy, bo on nie sprzedaje w tym momencie, bo jedynie co my mamy tutaj możliwość to wypowiedzenia mu tej rezerwacji. Bo tak na rezerwacji zależało nam dlatego, żeby uporządkować, żeby oni mieli tam swoje miejsca. Natomiast nikt nie przewidział tego, że może być w niektórych przypadkach działanie na niekorzyść konkurencji.”

Radny Henryk Stypułkowski: „A mi się wydają, że jeśli kogoś stać żeby płacić opłatę rezerwacyjną, żeby utrudnić działalność konkurencji, to równie dobrze będzie go stać na to, żeby dzień wcześniej dzwonić i mówić, że go danego dnia nie będzie.”

Burmistrz Szepietowa: „ Tak i wtedy staje ktoś inny w tym miejscu, bo tak jak tutaj Radna Renata mówiła, ciasno a pod halą stanowiska niewykorzystane. To po prostu musimy”

Radny Ryszard Andrzej Jabłoński: „Nasunął mi się też pewnie sposób jaki stosują inne firmy, chociażby firmy turystyczne. Jeżeli się zgłosi rezerwację wyjazdu na wycieczkę czy rezerwuję się bilet na samolot i do określonego momentu nie powiadomi się o rezygnacji z tego płaci się odpowiednie kary, jakies utracone zarobki organizatora imprezy - tutaj właściciela targowicy. Także również tutaj można byłoby coś takiego wprowadzić, jeśli ktoś nie poinformuje o rezygnacji z rezerwacji wtedy naliczamy mu odpowiednie opłaty.”

Burmistrz Szepietowa: „Myślę, że ten temat jak spotkamy się na jakiejś wspólnej komisji to jeszcze trzeba z Panem Wysockim ustalić i uzgodnić, bo trzeba jakies restrykcję zrobić. Nikt ani jak, ani z Państwa chyba nie przewidział takiej sytuacji, że tak może wystąpić. Każdy z kolei chce, żeby zarezerwować, a później nie przyjeżdżają, czyli dlaczego nie przyjeżdżają? Coś tu musi być na rzeczy. Nie było to dużo tych stanowisk, ale zdarzało się, gdzie było kilka niewykorzystanych. Jeśli chodzi jeszcze tutaj o organizację na targowisku, to wiecie Państwo już tak jak mówię to jest wszczęty rozruch.

Doszliśmy do wniosku, że trzeba zamknąć je bramą od strony wjazdu od ulicy Kolejowej, bo już tam w nocy jacyś wjeżdżali ludzie i teraz jak gdyby myślimy nad wykorzystaniem tego targowiska w pozostałe dni. Tutaj na ostatniej komisji padł ciekawy pomysł jednego z Państwa powiedział: ‘a kto nam zabroni w niedzielę zrobić giełdę samochodową na tym placu’. Nigdzie w okolicy nie ma.

Także niech to ruszy, niech to zadziała, a tutaj została w zasadzie w tej chwili tylko sprawa rozliczenia z Urzędem Marszałkowskim. Wniosek o płatność - ostateczne rozliczenie jest przygotowywane, także po odbiorze przez Urząd Marszałkowski będziemy mieli otwarte możliwości, żeby to w pełni uruchomić, bo wszystkie inne procedury mamy już zrealizowane. Został tylko wniosek o płatność, odbiór przez Urząd Marszałkowski i czekamy na zwrot pieniędzy.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „Proszę Państwa przede wszystkim to targowisk jest dla nas kupujących. Także takie było przesłanie i wszyscy mamy nadzieję, że to będzie funkcjonowało. Pomysłów jest naprawdę wiele.”

Przewodniczący zapoznał z treścią uchwały.

Uwag do treści nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 radnych, w głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Uchwałę podjęto następującym rozkładem głosów:

- za podjęciem uchwały – 15 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0 głosów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że podjęto uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie regulaminu targowiska miejskiego w Szepietowie „Mój Rynek”.

(uchwała nr XXXVII/277/18 dołączona do protokołu)

Ad.13. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach programu pomocy de minimis na tworzenie nowych miejsc pracy.

Z tematem projektu uchwały zapoznał **Burmistrz Szepietowa:** „ W projekcie tej uchwały, która pierwotnie była przyjęta przez Radę 18 grudnia 2015 roku były prowadzone takie zapisy, że zwolnienie będzie dotyczyło jeśli podmiot będzie zatrudniał pracowników zamieszkujących na terenie gminy Szepietowo, no jak gdyby zależało nam na tym żeby właśnie w pierwszej kolejności nasi mieszkańcy mieli zatrudnienie w firmach działających na terenie naszej gminy. Projekt tej uchwały został przekazy do konsultacji do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i ten Urząd zakwestionował taki zapis uznał, że tutaj Gmina nie ma prawa ograniczać swobody rynku pracy, że obojętnie czy to jest mieszkaniec innej gminy czy innego nawet kraju unijnego tak samo ma prawo być pracownikiem pracującym na terenie gminy i pracodawca nie może się na tej podstawie ubiegać o zwolnienie i pomoc de minimis na tego pracownika. W związku z tym w projekcie uchwały zostaje zmieniony zapis, który Urząd Ochrony Konkurencji Konsumenta zaakceptuje, czyli są wyrzucone te wszystkie ograniczenia ze względu na miejsce zamieszkania. Obojętnie gdzie ten pracownik mieszka, jeśli zatrudni go pracodawca, który funkcjonuje na terenie naszej gminy, to będzie mu przysługiwało zwolnienie od podatku na 1 rok, jeśli zatrudni od 1 do 2 osób. Na 2 lata, jeśli zatrudni od 3 do 5 osób. Na 3 lata jeśli zatrudni 6 do 10 osób. Na 4 lata, jeśli będzie utworzone powyżej 11 miejsc pracy. W tej chwili, jeśli chodzi o nowe podmioty, to tak jak Państwo wiecie powstała i uruchomiła działalność na naszym terenie firma Agro Frankopol we Włostach. Jest to rozwojowa firma, też na początkowym etapie organizacji, ale działa tam już sklep, będzie miała miejsce sprzedaż kompleksową maszyn. Myślę, że tam docelowo kilkanaście osób może być zatrudnionych, ale jeszcze ta firma nie ubiegała się o zwolnienie. Są realizowane dwa zakłady produkcyjne, których uruchomienie będzie myślę u nas w

najbliższym czasie. Zakład firmy Agro-ekspert za torami i rozbudowa zakładu Krex. Tutaj były ekologiczne materiały grzewcze, czyli producent brykietów opałowych, tutaj też jest zrealizowana inwestycja za kilka milionów i też pracowników szuka i będzie zatrudniał. Niestety problem jest z tymi pracownikami, bo pracowników brakuje. Państwo, którzy prowadzicie działalność pewnie też już to odczuwacie, bo akurat Krex już w tej chwili mógłby zatrudnić kolejnych kilka osób, a nie ma tych osób. Jeździ szuka po terenie, nawet finansuje w tej chwili z tego co wiem kursy prawo jazdy. Jak ktoś z pracowników jego obecnych chciałby się przekwalifikować na kierowcę to firma finansuje mu ten kurs, czyli jest progres. Generalnie nam zależy, żeby te miejsca powstawały i stąd jest projekt tej uchwały, żeby jednak dla tych podmiotów, które zdecydowały się na inwestycję tutaj i tak jak mówiłem na szczęście są takie podmioty, czy w trakcie realizacji kolejne pytają i pewnie też coś zaczną. Tych miejsc pracy będzie stopniowo przybywać. Państwo wiecie niektóre z firm miały możliwość ucieczki do specjalnej strefy ekonomicznej, nie uciekły zostały u nas i w związku z tym wydaje mi się, że jak pracują na naszym terenie, płacą podatek, rozwijają się i tworzą miejsca pracy to Gmina podatek tzn. zwolnienie od tego podatku uzyskuje w dziale podatku PIT. Z każdego pracownika, który pracuje u nas Gminy otrzymuje część podatku. Poza tym, że wspieramy tego przedsiębiorcę to finansowo nie powinniśmy mieć z tego powodu strat.”

Radni nie zabrali głosu.

Przewodniczący zapoznał z treścią uchwały.

Uwag do treści nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 radnych, w głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Uchwałę podjęto następującym rozkładem głosów:

- za podjęciem uchwały – 15 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0 głosów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że podjęto uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach programu pomocy de minimis na tworzenie nowych miejsc pracy.

(uchwała nr XXXVII/278/18 dołączona do protokołu)

Ad. 14. Odpowiedzi na interpelacje.

Nie zgłoszono interpelacji.

Ad. 15. Wolne wnioski i zapytania.

Radna Renata Sosnowska: „Panie Burmistrzu ja bym się chciała zapytać o remont sali w Wojnach-Pogorzeli tutaj doszły do mnie takie słuchy - ja jako radna nic nie wiem, że tam w ogóle był remont. Nie wiem czy to jest w ogóle prawda, dlatego pytam, że tam jakaś z policja

przesłuchuje mieszkańców, że Pan był przesłuchiwany w sprawie tego remontu, o co chodzi to rzeczywiście tak ?”

Burmistrz Szepietowa: „Mogę odpowiedzieć?”

Radna Renata Sosnowska: „Proszę, pytają się mieszkańcy mnie jako radnej, co tam się dzieje i ja mówię, że ja nic nie wiem myśmy nigdy na ten temat nawet nie rozmawiali, ja nie wiedziałam, że jest jakiś remont.”

Burmistrz Szepietowa: „ Remont izby, świetlicy wiejskiej i remizy, wie o tym na pewno Pan Radny Stypułkowski. Remont był wnioskowany jeszcze przez świętej pamięci radnego Waldemara Turkowskiego. Tutaj Pan Henryk po zmianach okręgów zobowiązał się, że ten remont będzie zrobiony. Remont w części dotyczącej świetlicy wiejskiej robiliśmy sposobem gospodarczym. W części świetlicowej została naprawiona instalacja elektryczna, później zostały przystosowane 3 pomieszczenia do wykorzystania przez mieszkańców. Kobiety spotykają się tam na majowe, na różaniec i odbywało się to w tragicznych warunkach. Jak tam pojechaliśmy to grzejnik w budynku drewnianym, był podłączony przenoškami od prodiżu, tymi metrowymi. 7 takich przenošek,. Najpilniejszą potrzebą był remont instalacji elektrycznej. Instalacja w pierwszym etapie w 2017 roku została wyremontowana z funduszy sołeckich. Najpierw to nadzorował świętej pamięci Waldek później sołtys i te pomieszczenia zostały zrobione. Robiliśmy to sposobem gospodarczym. Nasi pracownicy interwencyjni to robili. Wyszło na tyle dobrze, że nie ma wstydu żeby tam wejść i żeby z tego korzystać. Natomiast druga część jak już ten remont był robiony to strażacy doszli do wniosku, że nie wyje syrena strażacka, główne zasilanie jest jeszcze starego typu, nie ma bezpieczników. Trzeba wymienić przyłącze do tego budynku i została zrobiona druga część. Przy okazji zostały wyremontowane drzwi do garażu. Zrobiono z tyłu zaplecze dla strażaków i dodatkowe drzwi na magazyny do suszenia ubrań i afery nie ma, bo to było zrobione. Natomiast ktoś kto pisał gdzieś tam, miał niekompletną wiedzę. Jeździliśmy na spotkania. Było postępowanie wyjaśniające i zostało wyjaśnione. Po prostu miałem nie mówić wprost, pisarz się pomylił, że tak powiem a zresztą to już inne sprawy były. Jeszcze była informacja, że gmina nielegalnie jakieś drzewa wycięła. Okazało się, że nie tego typu drzewa, nie w tym miejscu i nie na tej działce. Ja nie chcę tu za dużo mówić ale chyba kto chciał to zrozumiał. Generalnie nie ma tam nic do zarzucenia bo były dwie różne części budynku. Świetlica wiejska i siedziba straży. Praca była zaczęta jako realizacja zobowiązania wobec Waldka, której Henryk jak i ja się podjęliśmy bo taka była potrzeba, żeby to zrobić i to zostało zrobione. Natomiast tam na budowę z rewizyjną zajeżdżaliśmy. Radni widzieli co się dzieje, kto robi. Nasz pracownik robił podłogi, płytki, ściany, sufity w ramach prac interwencyjnych. Wieś pokrywa koszty zakupu materiałów budowlanych z funduszy sołeckich i z funduszy sołeckich była też finansowana ta część remizy. Częściowo z sołeckiej, częściowo ze strażackiej. A tu są dwie różne części.”

Radny Piotr Paprocki: „Panie Burmistrzu mam pytanie, bo mieszkańcy dopytują kiedy zakończy się praktycznie remont Urzędu Miejskiego i pojawiają się głosy, że ten wykonawca ma kłopoty finansowe. Nawet mówią o jakimś bankructwie, czy coś na ten temat wiadomo jak to wygląda ?”.

Burmistrz Szepietowa: „Na temat sytuacji firmy to ja nie mogę się nic wypowiedzieć, bo nie wiem, nie znam jej. Sytuacja tu Pan Radny doskonale wie dotyczy tak samo Szepietowa i

gminy Kołaki. Obie gminy są w tej samej sytuacji, jest ten sam wykonawca. Ja wczoraj spotkałem się nawet z kierownikiem budowy, który prowadzi inwestycję w Kołakach to jest no jak gdyby, no pan Kuźmiński tak, no to chyba mogę nazwiska użyć. Inspektorem nadzoru no i nie wiemy, u nas te prace się posuwają oczywiście nie w takim tempie jak my byśmy chcieli, ale codziennie ludzie na budowie są, postęp prac widać. Jest jak gdyby informacją na piśmie złożoną przez wykonawcę do nas, że skończy inwestycję do 31 października, no i się dowiemy. No chyba na pewno funkcjonuję, bo przyjeżdżają samochodami firmowymi, służbowymi także no nie jest tak, że ta firma upadła a jakieś problemy ma. Ja się nie oficjalnie dowiedziałem, że problemy nie dotyczyły nawet tych naszych dwóch inwestycji Kołaki i Szepietowa, tylko gdzieś dotyczyły dużej inwestycji, którą oni robili z zakresu fotowoltaiki i gdzieś po prostu im gdzieś przed oddanie prac dmuchnęło z dachu ileś tam kolektorów słonecznych, no i prawdopodobnie to była jak gdyby tutaj trochę problem z tym który oni już podobno pokonali. Praca jest już tamta zakończona i tyle wiem. No nam też zależy no bo my już mamy dosyć siedzenia w takich warunkach w jakich siedzimy, no ale jak gdyby tyle mogę powiedzieć. Pracę na zewnątrz to jest jak gdyby tylko zamontowanie windy i tego wykończenia ozdobnego, to jakoś się fachowo nazywa, elewacja wentylowana czy coś. W środku pracę idą, najwyższy poziom jest prawie ukończony. Łazienki zostało cześć tej najniższej, ta dla niepełnosprawnych, czyli pracownicy codziennie są, no ale ja bym chciał żeby ich było 20, no a ich przyjeżdża różnie 8, 5, 8, 10, 12. Cały czas mało, ale nie ma ludzi. Przecież my próbowaliśmy rozmawiać z lokalnymi firmami, żeby nawet wsparli tego wykonawcę, oczywiście żeby się dogadali i jak mają wolnych pracowników, no to nikt nie da wolnych pracowników.

Radna Renata Sosnowska: „Ale dofinansowania nam nie zabiorą ?”

Burmistrz Szepietowa: „Nie. To znaczy wiecie Państwo. Ja byłem wyjaśniałem sprawę w Urzędzie Marszałkowskim, na dzisiaj żadnego zagrożenia na tą utratę dofinansowania nie ma”.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „Panie Burmistrzu tylko jest pytanie krótkie, ogólnie w ilu procentach jest ten budynek, że tak powiem zakończony.”

Burmistrz Szepietowa: „Elewacja jest zakończona myślę, że w 80 %, bo jest wszystko zaizolowane, większość ścian tylko ten karnisz nad schodami.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „Bliżej niż dalej ?”

Burmistrz Szepietowa: „Bliżej niż dalej zdecydowanie”.

Radna Renata Sosnowska: „A termin mamy do kiedy?”

Burmistrz Szepietowa: „Termin już minął, jest po terminie i wykonawca ma świadomość, że są naliczane kary. W Urzędzie Marszałkowskim mi powiedziano, że całe szczęście nie są to kary które by spowodowały, że wykonawca odejdzie z budowy. Mają dziesiątki przypadków, że jeśli się wykonawca nie wyrabia w terminie i sobie przeliczy, że jeśli przy wysokiej karze umownej jego opóźnienie spowoduje, że straci połowę należności, to budowę w ogóle zostawiają. Żadnego zastępczego wykonawcy nie widzę szansy by znaleźć. Jedyne co mamy to konkretna informacja na piśmie od wykonawcy, że od 31 października zakończą. Taka informacja jest złożona do Urzędu Marszałkowskiego i tak to wygląda. Natomiast musimy się opierać na tym co nam wykonawca przestawia. To, że robią potwierdzi każdy, bo praktycznie

codziennie ktoś od nas jest na budowie i robią, tylko za mało ich jest. Z Urzędem Marszałkowskim jesteśmy na bieżąco w stałym kontakcie, także Urząd Marszałkowski zna sytuację. O Kołakach chyba też wspominali zresztą akurat z tym wykonawca mają kilka problemów, ale myślę, że jest to na dobrej drodze”.

Radny Piotr Czartoszewski: „Chciałbym zapytać z jakiego powodu w tym roku nie funkcjonuje etat osoby przeprowadzającej dzieci przez drogę krajową na przejściu? ”.

Burmistrz Szepietowa: „Chcemy, żeby wrócił ten etat, bo mieliśmy tak jak Państwo wiecie osobę, która przeprowadza dzieci na przejściach. Nie jest osoba przypadkowa, ona musi skończyć specjalne szkolenie w Ośrodku Ruchu Drogowego, dostać uprawnienia i tylko wtedy ma prawo wyjść na chodnik i zatrzymać policję, bo policja musi się zatrzymać przed tym panem. My mamy w tej chwili 2 osoby przeszkolone i zakładaliśmy, że będzie od początku września ten drugi pan przeszkolony stał, ale się okazało że się rozchorował. Natomiast wróci ten pan na przejście - tak myślę jak się nie rozmyśli, ale zakładamy, że będzie pilnowane to przejście.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „Panie Burmistrzy w związku z tym mam taką prośbę. Chcemy prosić o zwiększenie planu dojazdów dzieci do szkoły podstawowej w Szepietowie, a mianowicie chodzi o miejscowości z obrębu: Średnica Pawłowięta, Średnica Maćkowięta i Jakubowięta, żeby po prostu dzieci z tych miejscowości mogły mieć szansę dojechać do szkoły autobusem szkolnym”.

Zastępca Burmistrza Pan Michał Gąsowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado do Urzędu Miejskiego wpłynął już jeden wniosek. Jest to wniosek wsi Nowe Gierałty, która też że tak powiem tą kwestię podnosi. Tam jest problem z przejściem przez drogę krajową ona jest rzeczywiście ruchliwa, jest to bardzo niebezpieczne miejsce w Dąbrówce na tym skrzyżowaniu. Dzieci muszą być dowożone z tym, że znacie Państwo przepisy, my możemy to robić pod warunkiem że Państwo jako Rada wyrażicie nam na to zgodę, ponieważ to będą niewielkie, ale jednak koszty dodatkowe, których my zaplanowanych nie mamy to jakby w tej kwestii potrzebne jest stanowisko Rady.”

Radny Henryk Stypułkowski: „Próbował już Pan oszacować te koszty, jakiego rzędu byłyby?”

Zastępca Burmistrza Pan Michał Gąsowski: „To jest w przypadku każdego z tych dzieci 1,20 za bilet w jedną stronę, bo to jest najmniejsza możliwa odległość na która są bilety PKS, ja przepraszam może się to trochę różnić, bo musiałbym w cennik dokładnie zerknąć, ale to tak mniej więcej.”

Radny Henryk Stypułkowski: „O jakiej ilości dzieci mówimy?”

Zastępca Burmistrza Pan Michał Gąsowski: „ Ja słyszałem o 20, może jest więcej ale 20 osób chętnych i około 20 dzieci. Panie sołtysie tak? 9 to już w ogóle.”

Radna Renata Sosnowska: „Czyli ok. 30 osób łącznie.”

Zastępca Burmistrza: „Na pewno nie będą to koszty takie, które miały by ten budżet gminy przewrócić. Natomiast na pewno też jakiś wpływ będzie na wzrost i dlatego potrzebne będzie stanowisko Państwa do tego.”

Burmistrz Szepietowa: „Jeśli chodzi o Gierałty, to może prościej. Jeśli chodzi o Średnicę to Panie Przewodniczący miejsce, gdzie oni by się mieli zebrać i autobus mógłby zawrócić, bo autobus pod ten wiadukt stary to nie pojedzie – chyba, bo tam ciasno jest, tak mi się wydaje.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „Droży Państwo Średnica jest w takim położeniu. Kiedyś taki pomysł był i on został wdrażony. Na tym przystanku, który jest na ulicy Kolejowej dzieci się zbierały. W pewnym sensie były tam dowożone, ale bardzo krótko. Ja chodziłem do szkoły piechotą. Słuchajcie 3,5 km w jedną stronę i 3,5 km w drugą stronę. Pamiętam, że jedynie ojciec mnie woził to jak było - 25 stopni i mrozy - to był taki rarytas i to ciągnikiem. Później rowerem. Naprawdę ja sobie nie wyobrażam, że moje dziecko 7 letnie szło na piechotę taki odcinek, który ja pokonywałem jako 6 latek. Jest takie natężenie ruchu. Naprawdę ten chodnik, który jest teraz w tej chwili to też nie spełnia swoich że tak powiem założeń.

Bardzo duża prośba do rodziców. W związku z tym, że 25-30 dzieci jest ze Średnic - to jest około 13 samochodów. 13 samochodów (średnio mówię, bo to jeden ma dwójkę, drugi ma jedno dziecko), które podjeżdża bezpośrednio pod szkołę. Mi się wydaje, że naprawdę bardzo usprawniło by to ruch po szkole. Tym bardziej, że te dzieci trzeba o 8:00 zawieźć, później o 12:30 jedno dziecko odebrać, o 14:00 drugie dziecko.

Zastępca Burmistrza Pan Michał Gąsowski: „Rzeczywiście, jeśli chodzi o nowe Gierałty to problem jest, że tak powiem zerowy bo tam z dużym zapasem czasu idzie autobus z Wylin, który może zrobić pętlę i te dzieci swobodnie do środka zabrać. One nie będą musiały wychodzić do tej drogi powiatowej, to już nie ma żadnego problemu. Natomiast jeśli chodzi o Średnicę rozmawiałem z PKS wstępnie, żeby dowiedzieć się czy ja mogę Państwu w ogóle taki wniosek przedstawić. Pan Żabiński dyspozytor z Wysokiego Mazowieckiego, kierownik tego punktu powiedział, że powinno się udać. Może te dzieci nie będą miały za dużo czasu na przebranie, ale na pewno dowiezione będą. Także technicznie wydają się, że będziemy w stanie taki dojazd zapewnić kwestia jest tylko teraz tego, żeby zgodę na takie działanie wyraziła Rada.”

Burmistrz Szepietowa: „Drugi, żeby znaleźć miejsce, w którym autobus może zawrócić”.

Zastępca Burmistrza Pan Michał Gąsowski: „Proszę Państwa ja wstępnie będę rozmawiał z dyspozytornią w Wysokiem jeśli chodzi o Nowe Gierałty, nie ma okoliczności zawracania, bo tam zrobi pętlę. On zrobi pętlę, zakręci przez Gierałty wróci na powiatówkę i pojedzie prosto do szkoły. Dlatego w Średnicy też jest możliwość takiego objazdu techniczna, że zbierze te dzieci autobus i zawiezie je do szkoły. Z kolonią jest trochę może słabiej, bo tam zawrócić niestety nie można. Także tutaj można wyjechać też bezkolizyjnie w sensie takim, że nie trzeba autobusu nigdzie cofać, po prostu będzie jechał cały czas do przodu.”

Radny Piotr Czartoszewski: „Przy okazji jaka jest ta minimalna odległość kiedy Gmina ma obowiązek dowieźć dzieci i czy to jest do granic miasta, czy do szkoły?”

Zastępca Burmistrza Pan Michał Gąsowski: „To jest odległość do szkoły od miejsca zamieszkania, czyli od tablicy miejscowości do szkoły to te 4 kilometry, które blokują, że tak powiem możliwość przewożenia dzieci, przepraszam 3 km. Natomiast my już podwozimy na takim dystansie, może tam 100 metrów ktoś lepiej pomierzył, ale to było już od dawna ustalone i tak jest. Natomiast te 2 miejscowości rzeczywiście nie mają dowozu i chyba się nie

pomyślę jeśli powiem, że to są na pewno 2 ostatnie miejscowości, które nie są dowożone do szkół.”

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie w celu ustalenia stanowiska Rady w sprawie dowozu dzieci z miejscowości Nowe Gierałty oraz Średnice do szkół.

W głosowaniu wzięło udział 15 radnych, za zorganizowaniem dowozu dzieci z miejscowości Nowe Gierałty oraz Średnica-Pawłowięta, Średnica-Maćkowięta, Średnic-Jakubowięta głosowało 15 radnych.

Przewodniczący poinformował, że Rada jednogłośnie zajęła stanowisko pozytywne w sprawie dowozu dzieci do szkół z miejscowości Nowe Gierałty oraz Średnica-Pawłowięta, Średnica-Maćkowięta, Średnic-Jakubowięta.

Sołtys Szepietowa: „Panie i Panowie sołtysi potwierdzą, że ostatnio naczelnym tematem przy przyjmowaniu podatku były wybory i ja mam taką propozycję chociaż ten pomysł wyszedł po prostu od ludzi, żeby zorganizować debatę Pana Burmistrza i Pana kandydata na Burmistrza. Myślę, że technicznie jest to bardzo łatwe do zrobienia i wydaję mi się, że takie najrozsądniejsze byłoby stać w cztery oczy przy ludziach i odpowiedzieć na pytania. Do odważnych świat należy. Myślę, że uda się to zorganizować przedstawicieli komitetów wyborczych. Można uzgodnić termin, myślę, że w GOK-u na scenie, taka jest propozycja. Kilka osób jak nie kilkanaście o tej debacie mówiło.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „Panie Sołtysie zostało to przedstawione bardzo dziękuję za propozycję. Wydaję mi się, że to nie jest tematem sesji, ale myślę, że kandydaci się odniosą. Nie chciałbym, żeby po prostu tematem sesji była kampania wyborcza. Jest to bardzo słuszny wniosek. Myślę, że jeśli kandydaci się domówią to mieszkańcy zostaną poinformowani o terminie. A taka debata mi się wydaję, że jest potrzebna z szacunkiem do wyborców.”

Ad. 16. Zakończenie obrad.

Z uwagi na brak dalszych zgłoszeń do dyskusji i wyczerpania porządku obrad XXXVII Sesji Rady Miejskiej Przewodniczący Rady zamknął obrad i zaprosił na kolejną ostatnią sesję XXXVIII Kadencji Rady Miejskiej w Szepietowie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski: „Szanowni Państwo, ja ze swojej strony chciałbym podziękować Państwu w związku z tym, że to jest przedostania sesja nasza jeszcze mam nadzieje, że się spotkamy na ostatniej uroczystej sesji, która się odbędzie tutaj na sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury. Bardzo serdecznie zapraszam wszystkich sołtysów. Bardzo serdecznie zapraszam, nie powiem, że obecność obowiązkowa, ale bardzo bym prosił. Będą podziękowania dla Państwa radnych, dla tych co bardzo blisko współpracowali z tą Radą VII kadencji. Niektórych z Państwa radnych to będzie, że tak powiem ostatnia sesja. Z góry wam Państwu serdecznie dziękuję i zapraszam na ostatnią sesję, która odbędzie się w październiku o terminie Państwa informuję. Także bardzo dziękuję za spotkanie, a dzisiaj zamykam obrady sesji, zapraszam na ostatnią sesję.”

Protokołowała

Marlena Stypułkowska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Sławomir Czarkowski